

**Działacze
spółdzielczości
produkcyjnej
10 krajów
przybywają do Wielkopolski**

(Inf. wł.)

Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Spółdzielczości Produkcyjnej, odbywającej się w Ursynowie pod Warszawą, przybywają w połowie bieżącego tygodnia do Poznania.

Działacze 10 krajów (Albanii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Jugosławii, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego) zapowiadają swój pobyt w Wielkopolsce na dwa dni. Zwiędzą oni — jak informuje Wojewódzki Zarząd Rolnictwa — Ośrodek Doświadczalny WZR w Słupi Wielkiej (pow. Środa) Fabrykę Maszyn Złotych w Poznaniu, spółdzielnie produkcyjne w Morownicy i Piotrkowicach (pow. Kościan) i prawdopodobnie jeden z państwowych ośrodków maszynowych w tym powiecie oraz Państwową Stadninę Koni w Racocie. (W)

Nowa struktura harcerstwa wchodzi w życie

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z podjętą na III Plenum Zarządu Głównego ZMP uchwałą o głównych kierunkach rozwoju organizacji harcerskiej, w miastach wojewódzkich i powiatowych powstają obecnie komendy i rady harcerskie. Opracowują one nowe programy działalności organizacji harcerskiej, dążąc do wzbogacenia i uatrakcyjnienia jej form, a jednocześnie do nadania harcerstwu charakteru ruchu społecznego, wychowującego młodzież na pełnowartościowych obywateli.

Do Komendy Wojewódzkiej w Lublinie zgłasza się wielu działaczy b. Związku Harcerstwa Polskiego.

Zgodnie z Konstytucją

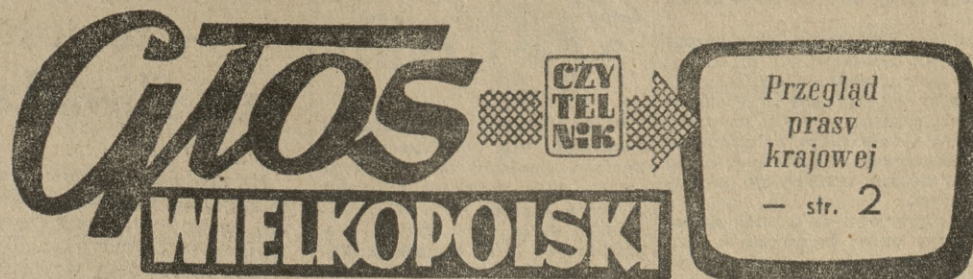
Czas polityczny szybko się zmienia. Przypominamy sobie, że jeszcze przed dwoma lub trzema miesiącami krążyły najdziwniejsze opinie, pochodzące zrekłamo z „kół dobrze poinformowanych”. Wyrażano wtedy poglądy, iż „teraz nie jest odpowiedni moment dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu”, twierdzono, że „rząd odczeka jeszcze kilka miesięcy”.

W konwentyklowych rozmowkach i takichże informacjach nie dopatrywał się tylko zły woli papalających owe wieści. Pogłoski były bowiem jakimś echem czasu, gdy twierdzono z wielką powagą (co popierano najwyższymi autorytetami), że nauka prawa znajduje się w zaniku. Ponieważ zaś — kontynuując tę myśl — nauka prawa (zapewne w zgodzie z... materializmem historycznym), znajduje się w zaniku, można przestać szanować prawo w ogóle, bo jest ono zjawiskiem szacunkowym. Wiermy, że w przeszłości było sporo osób, które z owej teorii czyniły praktyczny użytek. Jeśli zaś można nie szanować prawa w ogóle, można kwestionować lub naciągać przepisy najwyższej stojącej w hierarchii praw — „ustawy zasadniczej”, jaką jest Konstytucja PRL. Oto, dlaczego właśnie ten i ów spodziwał się, że jakoś tam niektórzy ludzie w Warszawie „poradzą sobie” z wynagieniem Konstytucji, która nakazuje przeprowadzenie wyborów bezpośrednio po upływie kadencji Sejmu.

Jak z wczorajszego komunikatu Rady Państwa wynika, „dobrze po informowane źródła” dysponowały fałszywymi wiadomościami, posiadającą zresztą kiepskie rozeznanie w sytuacji. Nikt bowiem już w naszym społeczeństwie, poza nieliczną garstką zaplątanych jeszcze w śladach kultu jednostki (i kultów pochodnych), nie wierzy w mesjaszy i zbawicieli narodu. Sparzyliśmy sobie palce na bezkrytycznym wierze w genialne jednostki dużych i małych formatów. Poznaliśmy

Cena 20 gr

Nakład 96 840



Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 26 IX 1956 r.

Nr 230 (3939)

Eksperymenty — droga do racjonalnej gospodarki

Nowe projekty zmian w gospodarce zakładów przemysłu maszynowego

WARSZAWA (PAP)

Po wielu tygodniach burzliwych narad, szereg założeń zakładów przemysłu maszynowego skonkretyzowało już programy uzdrowienia gospodarki w swych zakładach pracy. Projekty te zmlerzają przede wszystkim do zwiększenia samodzielności i odpowiedzialności zakładów, podniesienia ich rentowności i zmiany systemów plac tak, aby wzrosło materialne zainteresowanie pracowników produkcją zakładu. Po szczegółowym opracowaniu tych projektów, zostaną one przekazane Ministerstwu Przemysłu Maszynowego do zatwierdzenia.

Głównym postulatem załogi Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach, jest to, aby odgórnym planowaniem została objęta tylko podstawowa produkcja.

Wysunięto również wniosek, by pewien procent dewiz, uzyskanych z produkcji eksportowej, przeznaczyć do dyspozycji zakładu. Za tę sumę zakład mógłby bezpośrednio kupować zagranicą potrzebne maszyny i urządzenia, co zapewniłoby dalszą modernizację zakładu.

Z tej kwoty finansowano by także wyjazdy najlepszych fachowców zakładu na praktykę zagranicą. Ciekawy jest również wniosek, by zakładowi zezwolono na bezpośrednie nawiązywanie kontaktów handlowych z zagranicą — za pośrednictwem własnych przedstawicieli handlowych — z pominięciem dotychczasowych central eksportowych.

Dzięki temu — stwierdził dyr. administracyjny ZUT — „Zgoda” — Michał Dmytrow — zaoszczędzilibyśmy dużo czasu i pieniędzy, a transakcje przebiegałyby o wiele sprawniej niż dotychczas.

Żaloga Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych proponu

je utworzenie rady ekonomicznej, składającej się z 15 członków i 10 zastępców, której kadencja trwałaby dwa lata. Rada ma prawo w szczególności uzasadnionych wypadkach wy-

Jutro rozpoczynają się rozprawy przeciwko sprawcom przestępstw w czasie wypadków poznańskich

Według informacji udzielonych nam przez Prezesa Sądu Wojewódzkiego, do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęły akty oskarżeń prze-

Istnieją jeszcze hamulce w rozwoju rzemiosła

WARSZAWA (PAP)

W sierpniu i w pierwszej połowie września we wszystkich województwach przybyło wiele nowych warsztatów rzemieślniczych. Dowodzi to, że władze terenowe zaczynają podchodzić do spraw rzemiosła z coraz większym zrozumieniem. Zarysowały się również problemy, wymagające jak najszybszego uregulowania, gdyż w przeciwnym razie rozwój rzemiosła, który miał być dobrym startem po uchwałach VII Plenum, może ulec zahamowaniu. Należą do nich: zaopatrzenie i sprawy podatkowe.

Do wydziałów przemysłu rad narodowych i izb rzemieślniczych zgłasza się codziennie wielu rzemieślników, którzy chętnie otworzyliby zakład, ale wstrzymują ich trudności z zaopatrzeniem. Wbrew bowiem uchwałom VII Plenum, które wyraźnie głoszają, że jednym z warunków rozwoju rzemiosła jest „zapewnienie znacznego polepszenia zaopatrzenia rzemieślników i chałupników w surowce, szczególnie w surowce wtórne i miejscowe...” — sprawa ta przedstawia się znacznie gorzej niż poprzednio. Rzemiosło odczuwa też w dalszym ciągu brak zarządzeń zmieniających i regulujących dotychczasową politykę finansową, stosowaną wobec rzemieślników.

W 12-rocznice walk partyzanckich

KIELCÉ (PAP)

23 bm. w miejscowości Gruszka, pow. Końskie odbyło się spotkanie byłych uczestników walk partyzanckich na Kielce. W miejscowości tej 12 lat temu stoczyli bój partyzanci z I i II brygady AL przy współudziale brygad partyzantów radzieckich: Anatola i Gonczarowa z przezwajacymi siłami hitlerowskich wojsk i współpracującymi z nimi bandami NSZ.

stąpić do ministra o odwołanie dyrektora. Jest to więc postulat utworzenia robotniczego organu samorządowego, który zajmowałby się sprawami produkcji i całej załogi. Rada składałaby przed załogą okresowe sprawozdania.

Szereg innowacji wnosi projekt w zakresie plac. M.in. przewiduje on wprowadzenie dodatku za długoletnią pracę oraz ustanowienie nagród jubileuszowych dla pracowników. Zysk ponadplanowy przedsiębiorstwa ma być częściowo odprowadzany do skarbu państwa, a częściowo dzielony między załogę.

ciwko sprawcom różnego rodzaju przestępstw, jakich dopuścili się oni w dniu 28 czerwca 1956 roku, w Poznaniu. Oskarżenia kierowane są przeciwko osobom, które swoją aktywną postawą weszły w poważną kolizję z przepisami karnymi. Nie ma ani jednego przypadku skierowania oskarżenia przeciwko osobom, które brały udział tylko w manifestacji. Przy uwzględnieniu konieczności zachowania wszystkich terminów postępowania karnego, zagwarantowania należnych i przysługujących oskarżonym praw do obrony — pierwsze rozprawy rozpoczyna się w dniu 27 bm. Jedną z nich jest sprawa odnosząca się do sprawców spowodowania śmierci wartownika Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego Izdebnego, na Dworcu Głównym w Poznaniu.

Druga sprawa dotyczy dokonywania gwałtownych zamachów przez ostrzeliwianie gmachu władz bezpieczeństwa.

Z uwagi na szczupłość sal rozpraw. Sąd Wojewódzki w Poznaniu przeprowadził karty wstępu poprzez organizację związkową do poszczególnych zakładów pracy. Rodziny oskarżonych otrzymały również karty wstępu i to według życzeń wyrażonych przez oskarżonych.

Na żądanie ludności odwołano wielu pracowników rad narodowych

WROCLAW (PAP)

W ostatnim czasie w kilku-nastu gromadach woj. wrocławskiego odwołano z zajmowanych stanowisk nie wywiązujących się należycie ze swych obowiązków członków prezydium rad narodowych. Domagali się tego stanowczo mieszkający, występując na zebraniach wiejskich i sesjach rad narodowych z żądaniem zastąpienia tych ludzi takimi, którzy naprawdę będą interesować się sprawami gromady i ludności.

M.in. w gromadzie Bolesławów, pow. Bystrzyca Kłodzka, odwołano został ze stanowiska przewodniczącego GRN Bolesław Czerecho. Sprawami wsi interesował się on tylko wtedy, gdy przyno-

16 grudnia 1956 r. wybory do Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

Uchwała Rady Państwa z dnia 24 września 1956 r. o zarządzaniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

1. Na podstawie art. 23 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa zarządza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wyznacza się datę wyborów na niedzielę, 16 grudnia 1956 roku.

2. Ustala się terminy czynności wyborczych określone w kalendarzu wyborczym, załączonym do niniejszej uchwały.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA
ZAWADZKI

SEKRETARZ RADY PAŃSTWA
SKRZESZEWSKI

— Załącznik do uchwały Rady Państwa z dnia 24 września 1956 r.

Kalendarz wyborczy

Przed dniem wyborów: Treść czynności wyborczych (najpóźniej)

- 55 dnia, tj. 22 października — ogłoszenie uchwały Rady Państwa w przedmiocie ilości, granic i numerów okręgów wyborczych, siedzib okręgowych komisji wyborczych oraz liczby posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych, powołanie Państwowej Komisji Wyborczej.
- 50 dnia, tj. 27 października — ogłoszenie uchwały w przedmiocie ilości, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, powołanie okręgowych komisji wyborczych.
- 45 dnia, tj. 1 listopada — powołanie obwodowych komisji wyborczych.
- 38 dnia, tj. 8 listopada — przesłanie spisów wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych.
- 35 dnia, tj. 11 listopada — wyłożenie spisu wyborców do publicznego wglądu, zgłoszenie list okręgowych, złożenie oświadczeń o zgodzie na kandydowanie.
- 25 dnia, tj. 21 listopada — ogłoszenie danych o listach zarejestrowanych w okręgu wyborczym.
- 15 dnia, tj. 1 grudnia — dostarczenie obwodowym komisjom wyborczym urzędowych kart do głosowania.

Urzednicy z NRD dzielą się doświadczeniami

(Inf. wł.)

Do Poznania przybyła delegacja urzędników Wydziału Kultury i Wydziału Oświaty Berlińskiej Rady Narodowej, na której czele stoi kierownik Wydziału Kultury Kurt Droma. 24 bm. w godzinach popołudniowych w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbyło się spotkanie członków tej delegacji z poznańskimi działaczami kultury.

W bezpośrednich rozmowach wymieniano doświadczenia i dzielono się uwagami. Między innymi duże zainteresowanie pracowników Wydziału Kultury poznańskiego Prezydium WRN wzbudziły metody zarządzania sprawami kultury w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

W zasadzie — jak stwierdził p. Kurt Droma — Wydział Kultury nie zatrudnia „etatowo”, tak zwanych specjalistów w aparacie administracyjnym. Szeroko jest jednak stosowana zasada przyjmowania wybitnych fachowców i specjalistów od spraw kultury, jak na przykład krytyków, muzyków, znawców plastyki, architektury itd. jako konsultantów, przedstawiających projekty posunięć i decyzji. Biorą oni udział w tak zwanej komisji koordynującej, która nie jest jednak odpowiednikiem na-

szej Komisji Kultury na przykład przy WRN, gdyż owi specjaliści są współpracownikami płatnymi. Dzięki temu ilość etatów administracyjnych jest niewielka, a operatywność Wydziału Kultury bardzo duża.

Wszelkie przedsiębiorstwa kulturalne, jak teatry, kina, itd. podlegające Wydziałowi Kultury w NRD — mają pełną samodzielność, a ingerencja Wydziału Kultury ogranicza się tylko do czynności kontrolnych właśnie w oparciu o opinie fachowe.

Sądymy, że wizyta gości niemieckich i zaczerpięcie z ich doświadczeń ułatwi proces decentralizacji kultury w naszym województwie.

XXXVIII Zjazd Chirurgów Polskich rozpoczął obrady

(Inf. wł.)

Szczelnie wypełniona aula Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu gości od 24 bm. lekarzy-chirurgów z całej Polski. Wśród uczestników XXXVIII Zjazdu nie brak najwybitniejszych specjalistów: profesorów i docentów z różnych ośrodków kraju. W dniu otwarcia obecny był na sali obrad wiceminister zdrowia doc. dr Barcikowski. W uroczystości uczestniczyli także: przedstawiciel Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia, przedstawiciele KW i KM PZPR, Prez. WRN, MRN, Wojskowej Służby Zdrowia. Chirurgi polscy gościli także grupę wojskowych lekarzy radzieckich.

Referat na otwarcie zjazdu wygłosił przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. dr Nowicki. Obradom przewodniczył prezes Towarzystwa Chirurgów Polskich — kier. I Kliniki Chirurgicznej A. M. w Warszawie — prof. dr T. Butkiewicz. W pierwszym dniu zjazdu wygłoszono dwa referaty programowe: Przewlekłe choroby tętnic kończyn (prof. dr Nowicki z Poznania) i Zapalenie zakrzepowe żył (prof. dr Butkiewicz z Warszawy) oraz liczne krótkie referaty, związane z tematem programowym.

(San)



Zlikwidować kwaterunek?

Ciekawy, wart chyba dyskusji pomysł znajdujemy w jednym z ostatnich numerów „ZYCIA WARSZAWY”.

Czytamy w nim:

„Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 375 Praga—Śródmieście złożył w dzielnicowym KFN wniosek zmiany systemu przydziału mieszkań, poparty przez Komitety Blokowe nr 70, 72, 73 i 85 oraz radę DRN Praga—Śródmieście, Trzyczewską, Jednoczesnie OKFN nadesłał nam pismo, w którym prosi o poddanie wniosku pod publiczną dyskusję.

OKFN proponuje:

— zlikwidowanie tak zwanego kwaterunku;

— przydzielanie ogólnej puli mieszkaniowej Stoł. lub wojewódz kim radom narodowym, które z kolei przekażą mieszkania dzielnicowym (osiedlowym czy powiatowym) radom narodowym jako gospodarzom terenu. Rady narodowe zaś przy ściślejszym współdziałaniu komitetów Frontu Narodowego i komitetów blokowych (po uprzednim przeprowadzeniu wywiadów i zbadaniu warunków mieszkaniowych petentów) przydzielająby mieszkania najbardziej potrzebującym;

— sporządzenie list w dzielnicowych (osiedlowych) radach narodowych w miarę napływających podań, a następnie przydzielanie mieszkań według kolejności przy uwzględnieniu istotnych potrzeb i warunków zgłaszających się;

— informowanie społeczeństwa o dokonanych przydziałach mieszkań przez publikowanie imiennych wykazów w lokalach rad narodowych i komitetów Frontu Narodowego.

OKFN uważa, że w ten sposób zostanie położony kres rozgorzgnięciu i nieufności mieszkańców, którzy mają bardzo wiele zastrzeżeń zarówno co do samego systemu rozdziału mieszkań, jak i sprawności niektórych organów kwaterunkowych.

Jak najgorzej popierającą propozycję OKFN Praga—Śródmieście, jeżeli chodzi o przedyskutowanie ich projektu i ewentualne zaryzykowanie eksperymentu choćby w jednej dzielnicy, chcemy poinformować naszych czytelników, że plany Stoł. Rady Narodowej idą w tym samym kierunku, tyle, że ich realizacja nastąpi w nieokreślonym bliżej czasie.

Oczywiście nie może być mowy o podziale pełnej puli przez dzielnicową czy Stołeczną Radę, gdyż pewien procent (spory idą o wysokość tego procentu) musi pozostać do dyspozycji resortów (czyli zakładów pracy) na mieszkania służbowe. Już w obecnym roku jednak St. Rada Narodowa dzielić będzie prawie dwukrotnie więcej izb niż w ubiegłym, a w przyszłym roku — aż 80 proc. nowej puli. Ponieważ kartoteki mieszkaniowe w stołecznym kwaterunku prowadzone są dzielnicami, więc nie będzie nawet techniczno-organizacyjnych trudności przy zaplanowaniu stopniowym przekazywaniu dzielnicowym radom narodowym praw do rozdziału mieszkań.

Niemniej projekty te, odpowiadające ogólnym tendencjom do decentralizacji władzy i administracji, nie są bliżej sprecyzowane w czasie, dlatego też list OKFN — powinien — naszym zdaniem — zainteresować St. Radę Narodową.

Może po odpowiednich korekturach udaloby się wprowadzić proponowany eksperyment kwaterunkowy na próbę w jednej dzielnicy? Ryzyko chyba niewielkie. Macierzysta rada jest dość blisko, aby uchronić radę dzielnicową od groźniejszych błędów, a może właśnie ten system przedzłoby się sobie zaufanie mieszkańców stołecy? Tym bardziej, że po reorganizacji akcji komitetów blokowych i powołaniu ich z miejskimi zarządami budynków mieszkaniowych powstanie nowa komórka kontrolno-opiniotwórcza operatywniejsza niż dotąd.

Ojciec miłasta prosimy o ustosunkowanie się do powyższego projektu.”

Dulles o problemie Suez

NOWY JORK (PAP)

W Waszyngtonie odbyła się, transmitowana przez wszystkie amerykańskie stacje telewizyjne, konferencja prasowa, na której sekretarz stanu USA — Dulles omówił problem Suez. Podkreślił on, że druga konferencja londyńska, podejmująca uchwałę w sprawie „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału Sueskiego”, miała na widoku stworzenie „konkretnych baz” dla tymczasowego porozumienia z Egiptem. Nie oznacza to jednak — powiedział Dulles — że zrezygnowaliśmy z wysiłków w kierunku zawarcia z Egiptem układu, przewidującego międzynarodowy zarząd Kanału Sueskiego.

Zaznaczył on następnie, że na drugiej konferencji londyńskiej postanowiono „w zasadzie” przedstawić spór sueski Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Rząd amerykański — dodał Dulles — wolałby, aby problem przekazano Organizacji Narodów Zjednoczonych dopiero po utworzeniu „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału Sueskiego”. Są jednak widoki na to, że w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych znajdzie się tymczasowe rozwiązanie, możliwe do przyjęcia dla Egiptu. Zadaniem Narodów Zjednoczonych jest m.in. rozstrzygnięcie sporów w drodze pokojowej i zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. Jeśli nie uda się osiągnąć porozumienia z Egiptem za pośrednictwem ONZ — „Stowarzyszenie Użytkowników Kanału Sueskiego” powinno zatroszczyć się o to, aby statki państw zachodnich omijały Kanał Sueski. Po to m.in. stowarzyszenie to zostało stworzone. Dulles zaznaczył w związku z tym, że, jego zdaniem — taniej będzie przywozić ropę naftową z Iranu i Iraku do krajów Europy zachodniej tankowcami o wielkim tonażu dookoła kontynentu afrykańskiego niż małymi tankowcami poprzez Kanał Sueski.

Odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy, Dulles stwierdził, że groźba wojny w związku z konfliktem sueskim niewątpliwie zmalała, ale istnieje w dalszym ciągu.

Wyraził on pogląd, że gdyby Francja i Wielka Brytania wystąpiły zbrojnie — to wywiązałyby się wojna i nie wiadomo, kiedy taka wojna mogłaby się zakończyć. Dulles

zaznaczył, że Stany Zjednoczone nie chcą uciekać się do przemocy, ale dodał: „Jeżeli nie będziemy mogli stworzyć jakiegoś słusznego systemu, uznającego prawa użytkowników, to nie sądzę, że można w nieskończoność wywierać pewne państwa, aby nie uciekały się do używania siły”.

W odpowiedzi na pytania dziennikarzy, Dulles zaznaczył, iż nieprawdą jest, aby miał oświadczyć rządowi Wielkiej Brytanii i Francji, że Stany Zjednoczone zgadzają się na użycie przez nie przemocy zbrojnej wobec Egiptu w wypadku, gdyby ONZ nie zdołała doprowadzić do pokojowego rozstrzygnięcia obecnego konfliktu.

Piloci polscy przybyli do Egiptu

KAIR (PAP)

W sobotę przybyła samolotem do Kairu grupa 11 pilotów polskich, którzy w najbliższym czasie obejmą pracę na Kanale Sueskim. Zostali oni powitani na lotnisku przez ambasadora PRL — Krajewskiego, przedstawicieli administracji Kanału i licznych dziennikarzy egipskich. W niedzielę piloci polscy udali się do Port Saidu i Ismaili.

Nowy incydent na granicy jordańsko-izraelskiej

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że żołnierze jordańscy otworzyli ogień do grupy archeologów zwiedzających zabytki w Ramat-Rachel w południowej części Jerozolimy na granicy izraelsko-jordańskiej. Trzy osoby, w tym jedna kobieta, zostały zabite, a 17 osób odniosło rany. Grupa zwiedzających należała do międzynarodowego kongresu archeologów, obradującego w Jerozolimie.

Obserwatorzy Narodów Zjednoczonych zostali natychmiast zawiadomieni o wypadku.



BUDAPEST. W Budapeszcie zakończył się międzynarodowy konkurs pianistów im. Fryderyka Liszta. Jury konkursu przyznało pierwszą nagrodę — L. Wasilenko (ZSRR), drugą — M. Becher (Węgry), trzecią — L. Berman (ZSRR) i Liu Sz-kung (ChRL).

NOWY JORK. Dowództwo amerykańskich sił lotniczych komunikuje, że na terytorium Maroka wyładowała ostatnia jednostka amerykańska „lotnictwa taktycznego”, udająca się do NRF. Pozostanie ona przez pewien czas w Europie dla wzięcia udziału w dorocznych manewrach sił zbrojnych NATO.

PARYŻ. Naczelny dowódca sił zbrojnych NATO — generał Alfred Gruenther złożył w tym tygodniu wizytę połączoną w Turcji i Włoszech, po czym 28 bm. powróci do Paryża.

Od 20 listopada br. funkcje gen. Gruenthera jako dowódcy naczelnego sił zbrojnych NATO obejmie generał lotnictwa USA — Lauris Norstad.

PARYŻ. Jeden z alpinistów irańskich, który zatknął flagę Iranu na szczycie Mont Blanc, podczas schodzenia z góry spadł z wysokości 200 m w kominie Aiguille du Gouter, gdzie znalazło już śmierć wielu alpinistów. Alpinista irański miał jednak wybitne szczęście i wyszedł z tego groźnego wypadku jedynie z lekkimi obrażeniami.

PEKIN. W niedzielę wyjechał na gościnne występy do Australii i Nowej Zelandii chiński zespół pieśni i tańca. W skład zespołu wchodzi aktorzy opery pekińskiej oraz inni artyści ChRL.

NOWY JORK. — W Montevideo 21 bm. przystąpiło do strajku 25 tysięcy marynarzy prywatnych towarzystw floty handlowej Brazylii. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

OSŁO. — Nakładem norweskiego wydawnictwa „Tiden” ukazała się powieść M. Szolochowa — „Cichy Don” w przekładzie na język norweski. Powieść wydana została w 4 tomach.

USA wydatkowały 14,2 miliarda dolarów na pomoc wojskową

PARYŻ (PAP)

„L'Humanité” donosi, że minister lotnictwa USA Quarles dokonuje obecnie inspekcji amerykańskiej wojskowej bazy lotniczej powstającej w Saragossie. Budowa nowej bazy amerykańskiej, której koszty wyniosłyby około 32 miliardów dolarów, zakończona zostanie za półtora roku.

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi „New York Times”, między rządami USA i Brazylii rozpoczęły się wstępne rozmowy w sprawie oddania do dyspozycji Stanów Zjednoczonych „punktów kontrolnych” dla doświadczeń z pociskami zdalnie kierowanymi. „New York Times” zaznacza, że brazylijskie koła wojskowe występują przeciwko utworzeniu amerykańskich baz wojskowych na terytorium Brazylii.

NOWY JORK (PAP)

Prezydent Eisenhower w przesłanym Kongresowi sprawozdaniu, które omawia realizację programu pomocy wojskowej dla zagranicy stwierdza, że USA udzieliły swym aliantom w ciągu sześciu minionych lat pomocy wojskowej w wysokości 14,2 miliarda dolarów. 60 proc.

funduszy przeznaczonych na pomoc wojskową dla zagranicy (w ramach tak zwanego programu bezpieczeństwa wzajemnego) zostało wydatkowanych — jak wynika ze sprawozdania — na taki sprzęt bojowy, jak samoloty, czołgi, amunicja.

46-godzinny tydzień pracy w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Od 1 października br. obowiązować zacznie w Czechosłowacji 46-godzinny tydzień pracy dla dorosłych i 30-godzinny — dla młodzieży do 16 lat. Skrócony czas pracy wprowadzony zostaje bez zmniejszenia zarobków i zadań produkcyjnych.

W Algierze wzmożyły się walki

PARYŻ (PAP)

W niedzielę i poniedziałek wzmożyły się walki w Algierze.

W niedzielę powstańcy algierscy urządzili zasadzkę na wojskowy konwój samochodowy w okolicy Oranu. W walce zginęło 6 żołnierzy francuskich, a 13 zostało rannych.

Na wschód od Oranu powstańcy ranili 4 żandarmów francuskich i podpalili kilkanaście farm zabijając trzech francuskich farmerów.

W okolicach Bone zginęło w starciu z oddziałem żandarmów francuskich 4 powstańców. W „akcji oczyszczającej” w rejonie Constantine zabito 7 powstańców i aresztowano 15 osób. W tym samym rejonie wojska francuskie rozbiły oddział powstańców i wykryły w grotach górskich składy broni.

W St. Arnaud powstańcy rzucili dwa granaty do przed sionka kina, w chwili gdy kończył się seans popołudniowy. Około 20 osób zostało rannych, kilka z nich poważnie.

Problemy pracy związków zawodowych — tematem dyskusji na Zjeździe KP Chin

PEKIN (PAP)

Na niedzielnym posiedzeniu VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin, w dyskusji wzięło udział 4 delegatów. Byli to: Lai Jo-ju — przewodniczący Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych, Li Li-san — członek KC KPCh i zastępca kierownika wydziału przemysłu i komunikacji KC, Tan Czeng — zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i Liu Czuan-ju — delegat organizacji partyjnej prowincji Szantung.

Zadania związków zawodowych

Związki zawodowe powinny organizować robotników do obrony ich interesów, a jednocześnie ich wychowywać i mobilizować do pracy dla dobra państwa — oświadcza przewodniczący Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych, Lai Jo-ju, który rozpoczyna dyskusję na niedzielnym posiedzeniu zjazdu.

Lai Jo-ju krytykuje pogląd, że po przejęciu władzy państwowej przez klasę robotniczą, wszystkie organa państwowe automatycznie zaczynają bronić interesów klasy robotniczej, zaś związki zawodowe tracą swe funkcje, polegające na obronie tych interesów. W naszym systemie społecznym interesy państwa są zgodne z osobistymi interesami robotników. Nie należy jednak uważać, iż interesy te są identyczne, jak również nie wolno przeobrazić jednego interesu w drugi. Wzajemny stosunek między osobistymi interesami robotników a interesami państwa, wyraża się we wzajemnym stosunku między wzrostem produkcji a wzrostem stopy życiowej. Zwiększenie produkcji jest podstawowym zadaniem klasy robotniczej po przejęciu przez nią władzy państwowej. Podniesienie stopy życiowej ludności jest możliwe tylko na bazie rozwoju produkcji. Dlatego też związki zawodowe muszą koncentrować swą działalność na tym centralnym zadaniu. Trzeba jednak pamiętać, że celem wzrostu produkcji jest podniesienie dobrobytu narodu. Lai Jo-ju poddaje krytyce tendencje do wysuwania sprawy polepszenia warunków bytu mas pracujących w oderwaniu od zagadnienia wzrostu produkcji. Błędem jest również koncentrowanie się na sprawach produkcji, nie biorąc pod uwagę stopy życiowej ludności. Takie postawienie zagadnienia — to biurokracizm. — Przewodniczący Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych stwierdza, że jeśli w pierwszych latach po wyzwoleniu kierownictwo związkowe ulegało błędnemu teorii „ekonomiczmu”, to w okresie późniejszym na jego pracy ciążył biurokracizm, co spowodowało osłabienie więzi z masami.

Związki zawodowe — mówi on — powinny być przeniknięte duchem demokratyzmu. Podstawową metodą pracy związków zawodowych w każdych warunkach jest przekonywanie i wychowywanie; nie może być mowy o administracyjnych metodach.

W poniedziałek rano powstańcy dokonali w przełęczu niespełna godziny sześciu zamachów, w których ranili kilku wojskowych francuskich. Sprawcy zamachów zdołali zbiec.

80 tysięcy pianin rocznie

MOSKWA (PAP)

W ZSRR wzrasta z roku na rok produkcja instrumentów muzycznych, a w szczególności pianin. Fabryki fortepianów istnieją w Rostowie, Saratowie, Swierdłowsku i Krasnodarze.

W szóstej pięciolatce wydobywanych zostanie w Moskwie, Kirowie, Kemerowie, Iwanowie, Krasnojarsku i szeregu innych miast kilkadziesiąt nowych fabryk instrumentów muzycznych.

W końcu szóstej pięciolatki przemysł terenowy samej tylko RFSRR produkować będzie ponad 80 tysięcy fortepianów i pianin rocznie.

Podróże międzyplanetarne coraz bardziej realne

RZYM (PAP)

W Rzymie zakończył się VI Kongres Międzynarodowej Federacji Astronautycznej. W pracach kongresu wzięło udział 350 delegatów z 23 krajów. Rozpatrywane tu były problemy związane z lotami międzyplanetarnymi.

Na kongresie wygłoszono 42 referaty, poświęcone m.in. wypuszczeniu sztucznego satelity Ziemi. Rozpatrywane były również konstrukcyjne rakiety, służące do wyrzucania w atmosferę sztucznego księżycy, a także sprawy aparatów, przeznaczonych do badań naukowych, prowadzonych na sztucznych satelitach. Wiele uwagi poświęcono licznym projektom rakiet do lotów w przestrzeni międzyplanetarnej. W większości wypadków były to poważne i interesujące prace.

Obrazy astronautów przyciągały uwagę prasy i społeczeństwa. Na otwarciu kongresu obecny był burmistrz Rzymu i szereg znanych działaczy państwowych Włoch. Papież Pius XII wydał specjalne przyjęcie dla uczestników obrad, na którym wygłosił przemówienie i okazał wielkie zainteresowanie projektami podróży międzyplanetarnych.

Z KRAJU

KOMBAJNY DLA BRAZYLII

Z Gdyni wyruszył w podróż do Południowej Ameryki M/S „General Walter”. Na pokładzie statku znalazły się po raz pierwszy 4 kombajny polskiej produkcji, zakupione u nas przez Brazylię.

RYNEK KRAKOWSKI BĘDZIE ODNOWIONY

Z dużym zainteresowaniem śledzą mieszkańcy Krakowa i liczne wycieczki zagraniczne rozpoczęcie niedawno prace nad odnowieniem elewacji starych kamieniczek krakowskiego Rynku Głównego — jednego z najpiękniejszych placów w bytkowych w Europie. Odszysła on więc niebawem dawną, barwną szatę, którą utracił w wyniku licznych przeróbek i dobudówek.

TRAGICZNY WYPADEK

W miejscowości Lipowice, pow. Krosno zdarzył się tragiczny wypadek drogowy. Z 7,5-metrowego nasypu spadł, wiozący ludzi na przyczepie ciągnik z zespołu PGR — Dukla, w wyniku czego 4 osoby poniosły śmierć, a 20 osób zostało ciężko rannych.

KRYSTAŁY NA EKSPORT

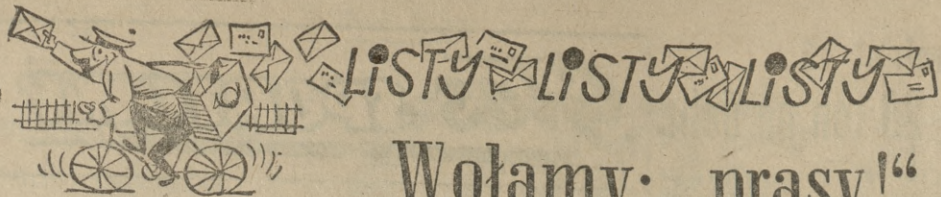
Nowy obiekt huty kryształów „Józefina”, nowoczesna hala, wyposażona w dwa 6-donowice piece hutnicze, wybudowana w oddziale huty w Plechowicach, realizuje obecnie pierwsze zamówienia zagraniczne. Jeszcze w tym miesiącu z Plechowic odejdzie transport około 30 rodzajów wyrobów kryształowych, przeznaczonych dla Anglii i Kanady. Zamówienia eksportowe dla tych dwóch krajów obejmują w sumie kilkadziesiąt ton kryształów.

ANGIELSKI ZESPÓŁ JAZZOWY W ŁODZI

W sobotę i niedzielę występował w Łodzi angielski zespół jazzowy „Acker Bilk Paramount Jazz Band” w towarzysztwie polskiego zespołu „Drażek i pięciu” — jednego z uczestników sopockiego festiwalu muzyki jazzowej. Występy spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Ponad 8 tysięcy osób, zgromadzonych na koncertach, oklaskiwało angielskich i polskich muzyków.

NOWY RADZAJ CEMENTU

Z inicjatywą załogi Cementowni „Groszowice” przystąpiła do produkcji nowego rodzaju portlandzkiego cementu marki 400, który — jak wykazały próby, z powodzeniem zastępuje cement szybkosprawy. Dotychczas załoga „Groszowice” poza normalnymi zadaniami — wyprodukowała prawie 4 tysiące ton nowego cementu.



Wołamy: „prasy!”

Głos Czytelnika I

Oczekaliśmy się ostatnio uroczystego uruchomienia nowej maszyny rotacyjnej, były przemówienia, gratulacje itd. Wydawałoby się więc, że sytuacja z dziennikami w naszym mieście ulegnie poprawie. Tymczasem w praktyce jest wręcz odwrotnie. Gazety do czytelników docierają coraz później, a już z reguły beznadziejnie w soboty, kiedy większość kiosków otrzymuje swój przydział dopiero po godzinie 9 (na przykład 22 września).

Inna sprawa, to chroniczny brak dzienników (nie mówiąc już o czasopiśmie). Pamiętamy (a jakże, niedawno to czasy!), kiedy każdy pracujący, nie prenumerujący kilku gazet, z których większość nie interesowała go, zaliczany był do ludzi „niepewnych” czy też „negatywnie ustosunkowanych do obecnej rzeczywistości”. Przy wielu „rozróżkach” był to, niestety, nieposledni argument.

Teraz dla odmiany w 15–20 minut po dostawie do kiosku gazety znikają jak ciepłe bułki z masłem, a na tego, który po południu pyta się o „Głos” lub „Gazetę” kioskierze patrzą jak na — delikatnie mówiąc — nieprzytomnego.

Jest jeszcze jedna nieprzyjemna bardzo dla większości czytelników sprawa. Większość tygodników jest rezerwowana dla „swolch” i zwykły śmiertelnik nie widzi ich w zasadzie nigdy. Jeżeli chodzi o „Przekrój”, to prawie wszystkie egzemplarze w wielu kioskach podlegają temu „prawu”. Kumo-

terstwo pod tym względem osiągnęło niebywałe rozmiary i posunięte jest do tego stopnia, że nawet z chwilą otrzymania na przykład „Przekroju” pada odpowiedź kioskierza, że takowego nie ma, gdyż jeszcze nie nadszedł. Natomiast po południu oświadcza się, że był, ale rano. Byłem świadkiem wielu, niekiedy gorszących scysji na tym tle. Słuszność była zawsze po stronie zwykłych czytelników — ludzi pracy, jakkolwiek z formami protestu nie zawsze można się było zgodzić.

Zauważyłem też, iż w wielu kioskach położonych w centrum miasta, w pobliżu dużych instytucji czy przedsiębiorstw, prowadzi się solidny „póh Hurt” gazet i tygodników. Różne typy korzystają przy tym prawem kaduka z pierwszeństwa i wykupują po 30–40 egzemplarzy za jednym zamachem, pozostawiając znikome resztki dla „indywidualnych”. Tego rodzaju praktyki nie powinny mieć miejsca, „póh Hurt” winien być realizowany przez rozdzielnię „Ruchu”, a nie przez kioski.

Jednym słowem z ilością i dystrybucją prasy jest, niestety, źle. Dziwi mnie jednak milczenie i brak reakcji czynników odpowiedzialnych za rozwój prasy i kultury. Czy naprawdę trudno zwiększyć nakład poczytnych pism? I to choćby kosztem mniej ciekawych i mniej chodliwych dzienników i periodyków, które ciągle widzimy w kioskach, a które nie mają zbytu?

Z poważaniem
Leszek Miechurski

Głos Czytelnika II

— Ja wiem, co robię!

Czy naprawdę nie ma na to rady? Dziwna wydaje mi się postawa kupujących, z których żaden nie upominał się o tygodnik, chociaż czekali nań w kolejce pół godziny.

Roszak

Głos redakcji

Pod listami obu Czytelników podpisujemy się wszystkimi piórami całego zespołu redakcyjnego. Ponieważ nieraz już walczyliśmy o podniesienie przydziałów papieru dla „Głosu” (niestety, bezskutecznie), mamy już na tym polu pewne niewesołe doświadczenia. Ostatnio tygodniki (patrz: „Nowa Kultura”) rozpoczęły znowu kampanię o prawo do większych nakładów. My także nie rezygnujemy z postulatów naszych Czytelników i będziemy się starać w ramach istniejących możliwości, o większą pulę papieru (ach, ten papier!), a tym samym — większy

nakład i, co za tym idzie, zlikwidowanie wszystkich kumoterstw i „póh Hurtów” kioskowych.

Niezależnie od tego, właśnie w imię interesu Czytelników, potęgamy praktyki niektórych kioskierzy, i równocześnie — kategorycznie żądamy, by „Ruch” wytypił te praktyki. Tyle o tym się pisało, że dyrekcja „Ruchu” dawno już powinna radykalnie zająć się sprawą nieuczciwych kioskierzy, którzy może „wiedzą co robią”, ale jakoś nie wiedzą, co ich za to powinno czekać.

Piorunujący skutek

W niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 20 ktoś zapukał do drzwi mego mieszkania. Otwieram i własnym oczom nie wierzę! — Fotograf! Fotograf, którego oczekiwałem blisko cztery miesiące, z gazetą w jednej ręce, fotografiami i bloczkiem w drugiej.

— Czy Pani pisała w mojej sprawie do „Głosu”?

— Tak... Ale, co się stało?

Otrzymałem gazetę dopiero w poniedziałek przez listonosza, tak że nie byłam jeszcze zorientowana, o co chodzi. Poprosiłam fotografa do mieszkania. Zaczął od razu, wskazując palcem przedostatnie zdanie Szpilki.

— Czy mój ojciec powiedział o mnie „kanciarz”?

— Tak.

Zaczął się tłumaczyć, że nie znał mego adresu (list mój oczywiście otrzymał, miał go przy sobie — na kopercie był adres); twierdził, że miał współnika aż w Gnieźnie i do niego musiał pojechać po film, że tamten niby nieuczciwy, itp.

— Tu przyniosłem Pani 3 pocztówkowe zdjęcia (były jeszcze wilgotne, drogi „Głosie!” i wrócił mi złotówkę za to, że nie mają połysku. Widocznie już nie zdążył.

Wznowię okrzyk: „Niech żyje „Głos”! Mam nadzieję, drogi „Głosie”, że tego obywatela wychowałeś już raz na zawsze. Tą drogą składam redaktorowi Szpilce serdeczne podziękowanie.

Z poważaniem
Sabina WAWRZYŃIAK

Wrodzona skromność każe mi się rumienić od tylu pochwał.

Szpilka

Dyskusje

Bez moralnego nacisku

Wypowiedź ob. Różańskiego na temat procesu Mazurkiewicza (Gł. Wlkp. 23/24. IX. 56) wydaje się o tyle niefortunna, że pomija ona zupełnie główny temat dyskusji, tj. zasadę domniemania niewinności.

Poza tym myli się ob. Różański twierdząc, że proces Rajka był procesem poszlakowym. Przeciwnie, wyrok przeciw Rajkowi opierał się na przyznaniu się oskarżonego do winy.

A jak wygląda sprawa w wypadku procesów poszlakowych? Klasycznym przykładem procesu poszlakowego był w Poznaniu proces Siwińskiego, oskarżonego o zamordowanie Stanisława Tauchera na tle różnic politycznych i urzędowych.

Wszyscy pamiętają rolę „opinii publicznej” w procesie Siwińskiego. Poruszano przeciw oskarżonemu niebo, ziemię i żalagę ZISPO i trzeba było dopiero procesu rewizyjnego poza murami Poznania, aby sąd doszedł do przekonania, że morderstwo nie miało tła politycznego.

O co chodzi w artykule mec. Szczęsnego i w mojej wypowiedzi? Chodzi o to, by w procesach Rajka Siwińskiego, Mazurkiewicza o winie decydowała instytucja do tego powołana, czyli sąd; by podniecona przez część prasy

„opinia publiczna” nie wywierała nań moralnego nacisku.

Ob. Różański słusznie wskazuje na odstraszczenie przykładem Mazurkiewicza. Sądę jednak, że prasa mogłaby w pełni wykorzystać nauki tkwiące w procesie — po wyroku.

Koniec końcem zresztą można by się zadowolić pocuczeniem, że zasada domniemania niewinności właściwie nie ulega wątpliwości i, co najwyżej, może być i mogła być pogwałcona. Samo pojęcie sądu zawiera w sobie założenie domniemanej niewinności. Sąd bowiem, który przyjmuje winę oskarżonego, nie mógłby o winie decydować, mógłby tylko wymierzać karę.

Toteż jeśli nazwałbym prawo przedmiotem suchym, to tylko dlatego, że w świetle prawa dyskusja z ob. Różańskim jest bezprzedmiotowa.

mgr Jerzy KRASUCKI

POMOGŁO

W Ostrowie Wlkp. przy ul. Armii Czerwonej wybudowano już nowy szalet. (A-787)

Zaświadczenie, na które ob. Krytek czekał aż trzy miesiące, zostało mu wreszcie przesłane przez MHD w Kościanie. (3316)

Naprawa dachu przy al. Przybyszewskiego 31 została na interwencję WZŁ całkowicie ukończona i wszystkie uszkodzenia, spowodowane zaciekami, usunięte. (2899)

Plac manewrowy dla trolejbusów przy Grobli ulegnie likwidacji i dlatego umocnienie stałe w postaci nawierzchni brukowej jest zupełnie nieaktualne. Niemniej Dzielnicowa Rada Narodowa postara się o wyuzulowanie tego odcinka, oczywiście, w zależności od posiadanych środków finansowych. (2508)

Sprawą drapieżników, o której pisaliśmy w art. „Dwie sprawy nie tylko Kępowa”, zainteresował się Polski Związek Łowiecki, Oddział Września.

Drugi problem, to zanieczyszczenia rzeki Mesznej ściekami z Krochmalni Staw. Niestety, dopiero w planie inwestycyjnym na rok 1958/59 przewidziana jest budowa pół trygacyjnych, co zabezpieczy rzekę przed wyciekami. (A-664)

Pracownicy poszukiwani

Robotników niewykwalifikowanych, cieśli, murarzy, stolarzy młynskich oraz ślusarzy montażowych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu. Praca na wyjazd. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia w sekcji kadr, ul. Słowackiego 13. K3160

Kierownika cegielni, mistrza oraz asystenta zatrudni natychmiast Zielonogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Nowej Soli — ul. Wojska Polskiego 11. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K3239

2 tokarzy, szlifierza, stolarza, o wysokich kwalifikacjach zawodowych natychmiast przyjmie Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K3250

Wóźniców zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Rokosowskiego 25. K3254

Hydraulików, pomocników hydraulików, elektryków, pomocników elektryków, oraz wykwalifikowanego strażaka przyjmie natychmiast Woj. Zjedn. Budownictwa Wiejskiego Zarząd Robót Instalacyjnych Poznań, Droga Dębńska 10. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 7–15. K3253

2 majstrów z praktyką na roboty drogowe i wod.-kan.-gaz. przyjmie zaraz Zjednoczenie Robót Inżynierskich B. M. w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, dział kadr. K3243

Technika-mechanika ze znajomością silników spalinowych na stanowisko technika normowania, pracownika ze znajomością wytworów hutniczych na stanowisko kierownika magazynu narzędzi, śrub itp. oraz 10 operatorów na sprzęt budowlany przyjmie zaraz Baza Sprzętu Zjednoczenia Robót Inżynierskich B. M. w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 63. K3241

Praca	Kupno
Kościeciny — ogrodnik, samoty potrzebny od 1 października. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18287g.	Samochód półciężarówkę do 1 tony w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18246g.
Inteligentna rencistka poszukuje pracy w charakterze pomocy domowej do 2 osób od 1 października. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18242g.	Drykierkę silną z suportem i konikiem oraz gilotynę do cięcia blachy na okragło kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18305g.
Pomoc domowa potrzebna zaraz. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18437g.	Norki, najchętniej ciemne (trójkę) kupię. Leszno, Racławicka 8. Szulc. 18387g.
	Kupię kafele z rozbiórki pieca lub nowe. Poznań — Winogrody, Francuska 62. 18446g.
Nauka	Sprzedaż
Fortepianowej gry udziela pedagog początkującym i zaawansowanym. Poznań, Ratajczaka 26 m. 115 wejście 8. 17716g	Futro sealowe (wysoka figura) sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18666g.
Kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych w zawodach: stolarskim, ślusarskim i blacharskim. Informacje i prospekty listownie po nadesłaniu znacznika pocztowego 1,20 zł. Zakład Doskonalenia Rzemiosła — Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Warszawa, Podwale 13. K3157	Samochód majolitrażowy w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 2. 18250g
	Przycepkę motocyklową sprzedam. Poznań, Kanatowa 15 m. 22. 18288g
	Motocykl BMW R 35 sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 12 m. 3. 18294g
	Sprzedam motocykl M 72, nowy. Krzyż, Dławska 1 tel. 80. 28494p

W dniu 23 września 1956 roku zmarł po ciężkiej i długotrwałej chorobie Główny Mechanik P. Z. W. R. w Poznaniu

Porfiry Łogwiniuk

przeżywszy lat 53.

W Zmarłym traci Zakład wzorowego współpracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich

Rada Zakładowa Podstawowa Dyrekcja
Organizacja Partijna K3295

Jerzy Harajewicz

przeżywszy lat 27.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 27 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

W ciężkim smutku i żałobie pogrążeni
żona z synkiem, rodzice i rodzina

Poznań Polna 9 m. 10. Kraków. 18737g

Dnia 22 września 1956 zmarł, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Frużyński

emerytowany radca p.czt.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 16.30 z cmentarza na Solcu.

o czym zawiadamiają
żona i dzieci

18772g

Józef Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona i dzieci

18727g

pH-metry laboratoryjne

Elektrody i naczynia

do pH-metrów i konduktometrów krajowych i zagranicznych

DOSTARCZA

Spółdz. Pracy „ELEKTROMATYKA”

Warszawa, ul. Freta 39, tel. 610-10 i 923-17. K3245

Lokal handlowy z mieszkaniami na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18354g.

Wózek głęboki „Warszawa”, lakierowany, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Ogrodowa 15 m. 5. 2 × dzwonić. 18426g

Motocykl DKW 200 ccm sprzedam. Poznań — Staroleśka, ul. Pstrawskiego 36 końcówki przystanek „13”. od godziny 16. 18428g

Przycepkę motocyklową, lekka sprzedam. Wawrzynowa 10 m. 5. 18429g

Taksometr okragły tania sprzedam. Walczak, Nowowiejskiego 20 m. 4. 18434g

Ramy do firanek, gładkie, rozsuwane i ozdobne listwy do tapet poleca Waligórski Poznań, Szewska 21. 18440g

Maszynę szwarską „Singer” kurtkę futrzaną — baranią i kołowrotek tania sprzedam. Poznań, Szamarskiego 32 m. 12. parter — podwórce. 18439g

Lokale

Student, który może udzielić korepetycji z fizyki, matematyki, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18128g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, nad jezioro w Rogoźnie na podobne w Poznaniu lub na periferiach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18292g.

1 1/2 pokoju z kuchnią, przynależnościami poszukuje do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 18345g.

W Koszalinie duży pokój z kuchnią — samodzielne zamieszkanie na pokój samodzielny w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18353g.

Nieruchomości

Domek jednorodzinny, 2 pokoje z kuchnią — cały wolny, cena 160 000 zł (przy leżeniu Maltańskim, możliwość budowy domu bliźniaczego) sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 18525g

Dwie morgi ziemi przy ul. Namrowskiej, 10 min. od trolejbusu — cena 27 000 zł sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 18526g

Dom jednorodzinny, wolny, z ogrodem w Gembicach sprzedam, 40 000 zł. Kierejewski, Mopino. Osiedle. 28495p

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-7-1735

Na wystawie postępu technicznego

W Lesznie urządzono ostatnio z okazji „Dni Kolarza” wystawę wynalazczości. Wśród wystawionych około 60 pomysłów racjonalizatorskich, wyróżnia się między innymi mechaniczny śrubokręt oraz przyrząd do wyciągania tulei suwakowych W. Barczyńskiego (przyrządy te znacznie ułatwiają pracę przy naprawie parowozów), przekładki drewniane do kolejowych podkładów żelaznych inż. Zielińskiego (ich zastosowanie pozwala na zaoszczędzenie żelaza, zmniejsza koszty utrzymania i zapobiega pęknięciu szyn), jak również maszynka do nacinania gwintów, skonstruowana przez monterę Franciszka Stróżyka. (R)

Oby jak najmniej takich „wzorów“

Jadąc pociągiem w kierunku Poznania, mijamy stację Mieszków, a tuż za nią pola RSW Szyplów i Stramnice, które z kolei łączą się z polami gospodarstwa PGR Teresa. Między drogą do Teresy a drogą wiodącą z Chodzieży ciągną się pola buraków cukrowych i kukurydzy, należące do PGR Teresa. Te dwie uprawy wywołują naprawdę rumieniec wstydu u każdego, kto je zobaczy. Plantacja buraków cukrowych znajduje się w tak opłakanym stanie, że trudno powiedzieć czego tam więcej — chwastów, czy buraków.

Podobnie smutno wygląda pas kukurydzy. Szkoda, że nikt z zespołu PGR Chocicza nie widzi tych „wzorowo” utrzymanych plantacji. (Al)

Czy znasz filmy radzieckie?



Powyższy fotos filmowy, zamieszczony jako czwarty z kolei w ramach konkursu z okazji Festiwalu Filmów Radzieckich, pochodzi z filmu pt.

Kina

KALISZ — Wolność: „Salto mortale”. Stylowe: „Zakochani z Villa Borghese”; OSTROW — Przewodnik: „Konwój dr. M.”, Słońce: „Przygoda w Złotej Zatoce”; GNIEZNO — Polonia: „Przed maturą”, Lech: „Dla-bet wcielony”; LESZNO — Sportowiec: „Mistrz świata”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.20 — muz. ludowa różnych narodów, 12.30 — aud. dla kółek młodych biologów, 13.15 — pieśń komp. słowiańskich, 13.30 — radz. melodie filmowe, 14 — aud. szkolna dla klas I i II, 14.20 — koncert małej orkiestry rozgł. śląskiej, 15.10 — koncert symfoniczny, 18 — z życia Zw. Radzieckiego, 18.30 — ulubione wale, 17.25 — skrzynka ogólna PR, 17.35 — muz. dawna, 18 — „Trzech panów w łódce”: ode. pow. Jerome Jerome'a, 18.20 — „Z czego wina i mleko” — pog. dr. J. Zabłaskiego, 18.30 — muz. rozrywkowa, 19.05 — korespondencja z zagranicy, 19.20 — fragmenty znanych oper, 19.45 — aud. dla wsi, 20 — sylwetki kompozytorów: Dymitr Szostakowicz, 21.30 — wieczór muzyczno-literacki, 21.55 — przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą.
Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

W Wielkopolsce dobiegają końca prace przy sprężeniu konopi. Pogoda sprzyja, toteż żniwa konopne przebiegają pomyślnie. Rolnicy z Chojna, Chojna - Błotów, Lubowa oraz sąsiednich osad przekonali się, że uprawa konopi przynosi duże korzyści materialne, a także gospodarcze — roślina ta bowiem przeciwdziała rozprzestrzenianiu się grzybic chorób na polach — mątwika.

W tym roku w Chojnie i w Lubowie osiągnięto nadzwyczajne wyniki w zbiorze konopi.

Na polach rolników: J. Modrzewskiego, W. Mądraskiego, St. Sawali, Br. Kaspra, L. Pawlaczka, Sz. Czapły i J. Daniela konopie wyrosły bez specjalnych wysiłków uprawowych i to na lichej glebie — do 3 m wysokości (patrz zdjęcie). (jki)
Fot. Józef Jakubowski

W tym roku

Ponad pięć milionów zł kredytu na budownictwo indywidualne

Od stycznia 1955 roku państwo — jak wiadomo — udziela pożyczek budującym domki jednorodzinne. W pierwszym roku, pożyczki uzyskało w Wielkopolsce 148 osób na sumę 2 743 750 zł. Zgłoszeń było znacznie więcej, bo aż 885. Komisja kwalifikacyjna przy WRN, powołana w grudniu 1954, załatwiła odmownie 405 wniosków. Wnioskodawcy ci nie dysponowali 30 proc. wartości kosztów budowy w postaci pieniędzy lub materiałów, bądź też nie mieli prawomocnych dowodów

własności posiadanych działek. 206 wniosków przesunięto na rok bieżący z prawem pierwszeństwa.

Kredyty na ten rok wyniosły 2 600 000 zł, a nowych wniosków wpłynęło 725 (plus 206 z 1955 roku). Pożyczki na wykończenie budowy udzielono 108 osobom. Dzięki staraniom Prezydium WRN — uzyskano w tym roku dodatkowo 2 500 000 zł. Kredyty te przyznano dalszym 111 osobom.

Indywidualne budownictwo mieszkaniowe powszechne w województwie poznańskim oparte jest na cegle. Najwięcej buduje się w miastach powiatowych. Większość budujących (około 65

Zamiast 15 — 20 ton na dobę

Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych przeprowadziło ostatnio przebudowę młyna gospodarczego w Wągrowcu. Młyn, w miejsce dotychczasowego napędu parowego, otrzymał napęd elektryczny. Niestety motory dotychczas jeszcze nie nadeszły i wskutek tego młyn ruszy na prąd dopiero w październiku. Jego zdolność przemiałowa wzrosła wówczas z 15 na 20 ton na dobę, co zaspokoi potrzeby rolników najbliższej okolicy. (Kdw)

Badamy glebę

Od dłuższego czasu przeprowadza się w powiecie jarocińskim klasyfikację gleboznawczą. Dotychczas przeprowadzono ją w 11 wsiach. Obecnie Pow. Zarząd Rolnictwa przygotowuje niezbędne materiały, aby w 1957 roku ostatecznie zakończyć gleboznawczą klasyfikację gruntów w tym powiecie. (Al)

Ponad pięć milionów zł kredytu na budownictwo indywidualne

procent), to pracownicy fizyczni, kolarze, rzemieślnicy itd. Wkład ich pracy pozwala na znaczne obniżenie kosztów budowy. Poważnym kłopotem budujących są braki materiałów, rozdzielanych przez Wojewódzki Zarząd Handlu. Mimo to jednak budownictwo domków indywidualnych nabiera coraz większego rozmachu. Budujący wykorzystują wiele materiału z rozbiórek i dokupują cegły, cement itd. na wolnym rynku.

Komisja kwalifikacyjna przy WRN zaplanowała na przyszły rok 9 mln. złotych kredytów. Suma ta zaspokoiłaby w zupełności tych wszystkich, którzy złożyli dotychczas wnioski.

Pamiętajmy, że jest to dopiero drugi rok powszechnego budownictwa indywidualnego. Trudności więc, zwłaszcza brak materiałów budowlanych, występują dość ostro. Dlatego warto przekonywać budujących o przystępowaniu do budowy z prefabrykatów. Niestety — jak dotychczas w województwie poznańskim nie jest to praktykowane. (an)

72 izby mieszkalne

Wkrótce do użytku mieszkańców Pły tamtejszy Zarząd Budowlany. Według informacji Zjedn. Bud. Miejskiego nr 1 maja być one gotowe przed terminem — za miast 30 — już 26 bm. Izby mieszczą się w nowym bloku w obrębie osiedla mieszkaniowego przy ulicy Buczka.

Przed „cukrowym” sezonem

W początkach października rozpocznie się batalia o cukier. Niestety późniona wiosna, niesprzyjające warunki atmosferyczne w początkowym okresie wegetacyjnym, niewykonanie planu kontraktacji i zniszczenie wielu plantacji przez maszyce — spowodowały, że w tym roku zbierać się będzie przeciętnie z hektara około 175 kwintali buraków, zamiast 200, jak przewidywał plan. Jeśli chodzi o okres poznański — w zbliżającej się kampanii wyprodukują on co najmniej tę samą ilość co w roku ubiegłym.

W tej chwili w 16 cukrowniach okręgu poznańskiego kończy się już ostatnie przygotowanie do bieżącej kampanii. W zasadzie remonty, przeprowadzone w tym roku w cukrowniach za sumę 12 milionów zł, są już zakończone i przyczyniają się do unowocześnienia wielu procesów technologicznych.

W cukrowni opalenickiej przebudowano połowę produkowni i zainstalowano w niej nowoczesne warki, niespotykane dotąd w Polsce nowoczesne wirówki z silnikami dwubiegowymi i inną aparaturę, dzięki czemu będzie tu można zwiększyć przerób o 3 tysiące kwintali buraków na dobę.

O około 1500 kwintali buraków na dobę zwiększy się przerób cukrowni w Gostawicach, gdzie również przebudowano halę i uzupełniono aparaturę o dwa nowe warki.

Cukrownia w Szamotulach wy-

dlaczego?

pracownikom grupy remontowo-budowlanej PGR Urbanie w powiecie Oborniki nie wydawało dotychczas deputatu zbożowego za II kwartał 1956 roku? (Z. W.)

SPORTOWY

Kto pojedzie do Melbourne?

Szybkimi krokami zbliża się wyjazd naszych reprezentantów na Igrzyska Olimpijskie w Melbourne i kwestia, kogo wysłać w przewidzianych dyscyplinach, staje się coraz więcej aktualna a dyskusje niezwykle ożywione.

Wiemy już, że najliczniej wystąpią lekkoatleci, ponieważ trzonem Igrzysk Olimpijskich jest zawsze ta dziedzina sportu. Dalszą z kolei najliczniejszą grupę stanowią będą pięściarze, którzy mają po zakończeniu Igrzysk, rozegrać jeszcze kilka spotkań towarzyskich na terenie Australii. Poza tym wyjadą: wioślarze, ciężarowcy, strzelcy, szermierze, ktoś z kajakarzy i ewentualnie pływaków. Oczywiście, zdecydować jeszcze ostatnie egzaminy. Lekkoatleci wystąpią dziś w Szekholmie oraz w Dreźnie, szermierze w Rumuni i Austrii, ciężarowcy w Czechosłowacji, a kajakarze na międzynarodowych regatach w Saarze.

W centrum zainteresowania stoją niewątpliwie konkurencje lekkoatletyczne. Przed kilkoma dniami przyjeżdżaliśmy na tych samych uwagach trenera — Zygmunta Hellasa, dotyczące wysłania ekipy lekkoatletycznej. Jego wypowiedzi pokrywają się niemal zupełnie z wnioskami sekretarza PKOl — Tomasza Lemparta. A więc obok przewidzianej już sztafety 4x100 kobiet, istnieje również możliwość wysłania sztafety męskiej 4x100 m w składzie: Schmidt — Foik — Baranowski — Jarzembowski. Uzyskany ostatnio nowy rekord Polski z wynikiem 40,5 sek., potwierdzony został dobrą formą wspomnianego czwórki, która uzyskała w Jugosławii czas 40,8 sek.

„Jestem za wysłaniem tej sztafety na Igrzyska!” — oświadczył po zawodach — dyr. Stefan Askas, kierownik polskiej ekipy, który na mecz Polska — Jugosławia. Obecnie dowiadujemy się, że do tej opinii przyłączają się liczne głosy działaczy.

Zresztą sztafeta (i nie tylko męska), będzie musiała raz jeszcze zdać egzamin w Dreźnie podczas

Korespondenci SPORTOWI donoszą

● W Wągrowcu odbyły się zawody lekkoatletyczne i piłkarskie między młodzieżowymi reprezentacjami LZS Gniezna i Wągrowca. Zawody lekkoatletyczne zakończyły się zwycięstwem gospodarzy — 100:82. Również mecz w piłkę nożną wygrała drużyna wągrowiecka — 3:2. (Kdw)

● Po zwycięstwie Gromu nad LZS (Bukowiec) — 2:1 (2:1), coraz pewniejszy wydaje się być awans wolsztyńskich piłkarzy do klasy A. W tej samej grupie uzyskano następujące wyniki: Sparta (Wolsztyn) — Kolejarz (Buk) — 2:1, Stal „Pomęt” — Kolejarz (Fabianowo) — 2:8, Unia „Stomil” — Włóknarz (Zbąszyń) — 3:0 w.o. (kh)

● Ufundowany przez PZGS w Rawie puchar przechodni TPP-R, zdobył LZS (Sarnowa), który w piątek pokonał swego imiennika z Dębna Polskiego — 2:1.

● Siatkarze LZS (Trzeboś), po zwycięstwie — 2:0 nad SKS „Sagitta” (Rąw), zdobyli tytuł drugiego mistrza powiatu rawickiego i awans do klasy B. (wt)

● W Wolsztynie odbył się turniej piłkarski LZS przy Państwowych Ośrodkach Maszynowych. — Tarnowo Podgórne wygrało z Kościanem — 1:0 i przegrało z Wolsztynem — 1:2. Kościan pokonał Wolsztyn — 1:0. (kh)

wielkiego mitingu o Memoriał Rudolfa Harbiga. Istnieje również możliwość wysłania stale poprawiającego się Zimnego, który w Jugosławii, błędną niemal samotnie, uzyskał na 10 tys. m dobry wynik — 29.26,2 min.

W składzie ekipy olimpijskiej do Melbourne, Poznań ma trzy oficjalnych reprezentantów: Młnicka, Baranowskiego i Jarzembowskiego. Leczakówna bowiem, jakkolwiek poznańska, broni barw krakowskiego AZS.

Lekkoatleci, po trzytygodniowym obozie w Jugosławii, a wioślarze i kajakarze w Rumunii, udadzą się wraz z pozostałymi reprezentantami Polski samolotami holenderskimi KLM przez: Bejrut, Kair, Bang-Kok i Manilę — do Melbourne.

Krawcy, obuwnicy i blażniarze pilnie już pracują nad kostiumami dla naszych przyszłych Olimpijczyków. Oficjalnie o wyznaczeniu tych, którzy w dniu 4 listopada br. udadzą się w przeszło 50-godzinną podróż podniebnym szlakiem do kraju kangurów — dowiemy się w dniu 10 października br. (tp)

U wiejskich strzelców

W Wielkopolsce istnieje 6 żywych sekcji strzeleckich LZS — w Obornikach, Jarocinie, Poznaniu, Kościanie, Rawiczu i Międzychodzie. Współzawodniczą one między sobą, przy czym po czterech powoływanych imprezach (zawody wewnętrzne kół, powiatowe, wojewódzkie i korespondencyjne), przodują strzelcy Rawicza przed Jarocinem.

Najbliższą próbą sił LZS będą klasyfikacyjne zawody w Czempińu w dniach 29 i 30 bm. W imprezie tej wezmą udział posiadacze klasy I, II i III.

Skończyła się kampania strzelectwa, warto dodać, że poznański LZS posiada jedyną w województwie sekcję strzelania do rzutków. Szkoda tylko, że przejawia tak mało żywotności. A przecież zawody „rzutkowców” są atrakcyjnym widowiskiem i dlatego stanowią doskonałą propagandę strzelectwa — sportu na ogół niezbyt powszechnego. (ak)

0 krok od III ligi

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A, przodownicy obu grup — Dyskobolia (Grodzisk) i Kolejarz (Poznań), finiszują pewnie i stoją u wrót do III ligi.

Kolejarze mają pięć punktów przewagi nad drugim z kolei zespołem w grupie I — Spartą (Szamotuły). Trzy pozostałe do rozegrania mecze na pewno rozstrzygną oni na swoją korzyść. Z grupy tej trzy drużyny spadną do klasy B. Poza Budowlanymi z Kalisza może ten przykry fakt spotkać jeszcze Spartę (Wronki), Start (Koło) i Kolejarza (Kalisz).

W grupie II Dyskobolia ma również pięć punktów przewagi nad znajdującą się na drugiej pozycji chodziejskiej Unią. I w tym wypadku trudno przypuszczać, by w zwycięskim pochodzie, potknęła się w pozostałych pięciu meczach. Z grupy tej spadną cztery zespoły. Kto pozbędzie LZS (Bojanowo)? Zagrożeni spadkiem są: Polonia (Leszno), Sparta (Opalenica), Kolejarz (Kościan) i Włóknarz (Stęszew). (x)

z boisk SWATA

MOSKWA: W ostatniej parli tur niejmu o tytuł mistrzyni świata w szachach, Rubcowa pokonała Rudienko w 26 ruchu i zdobyła tytuł mistrzyni świata, przed obrońcą tytułu — Bykową i Rudienko. SZCZECIN: Czteropiętrowy wysięg kolarski na trasie 520 km, zorganizowany z okazji Międzynarodowego Przeglądu Polsko-Radzieckiego, zakończył się zwycięstwem Danilowa (Flota) przed Kowalczykiem (CWKS).

WARSZAWA: Dwa spotkania towarzyskie w koszykówce, rozegrane między mistrzem USA — „Seattle Buchan Bakers Club” a kadrą narodową, przyniosły dwukrotnie zwycięstwo gości w stosunku — 57:44 i 59:53.

OLSZTYN: Towarzyskie spotkanie piłkarskie między leningradzką drużyną „Piszczevsk” a III-ligową „Warmią”, zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku — 4:0.

Na marginesie

Tygodnia Ochrony Zabytków



— Normalnie jeżdżę „Wartburgiem”...

Rys. K. Derwich